Oświadczenie złożone
przez senatora Zygmunta Frankiewicza
w dniu 2 marca 2022 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym odnieść się do niektórych spraw i problemów poruszanych w Pana odpowiedzi z 29 grudnia 2021 r. (DGWiŻŚ-4.054.10.2021) na moje oświadczenie złożone podczas 33. posiedzenia Senatu RP (26 listopada 2021 r.). Nie przekonują mnie przytoczone argumenty, które miałyby świadczyć o tym, że problemy w zlewni Kłodnicy mają swoje źródło przede wszystkim w zaniedbaniach wodnej infrastruktury miejskiej będącej w zarządzie samorządu.

System kanalizacji deszczowej w Gliwicach nie jest „zabytkiem" sprzed ponad 100 lat. Corocznie wykonywane są tam liczne inwestycje, modernizacje i remonty odwodnienia, kanalizacji deszczowej wraz z retencją wód. Tylko w ostatnich 2 latach wydano na ten cel prawie 30 milionów zł, a na utrzymanie bieżące – 5 milionów zł. Do tego należy także doliczyć ponad 6 milionów zł odprowadzonych przez miasto w latach 2020–2021 jako opłatę za usługę wodną.

Prawidłowość działań Gliwic w tym obszarze została również potwierdzona w protokole pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli z dnia 27 sierpnia 2020 r., dotyczącym zagospodarowania wód opadowych i roztopowych w mieście.

Nie jest prawdą, że Kłodnica nie wystąpiła z brzegów w 2021 r., a podtopienia na terenie miasta związane były głównie z niewydolnością kanalizacji deszczowej, zatorami na kratach i spływem powierzchniowym.

Problem dotyczący zawarcia porozumienia z PGW „Wody Polskie" w sprawie budowy polderu poniżej ujścia do Kłodnicy rzeki Bytomki był przez miasto wielokrotnie podejmowany. Do chwili obecnej nie odniosło to jednak żadnego skutku. Wskazane przez Pana inwestycje realizowane przez PGW „Wody Polskie" na Kłodnicy w żaden sposób nie uchronią miasta od napływu wód z górnej części zlewni. Są one bowiem realizowane u jej ujścia, już poza terenem intensywnie zurbanizowanym. Ponadto są to przede wszystkim prace utrzymaniowe, a nie inwestycyjne. Wspomniany polder ma za zadanie opóźnić spływ wód do miasta z górnego biegu rzeki.

Argument, że budowa polderu jest kontrowersyjna i wzbudza negatywne emocje, bo byłaby realizowana na terenie ogródków działkowych, jest nieprawdziwy. Tereny te były zalewane przez Kłodnicę w 1997 i 2020 r. PZD w 2021 r. wnosił o rozpoczęcie inwestycji, co wiązałoby się z wyceną ogródków.

Panie Ministrze, proszę o powtórną analizę problemu budowy polderu poniżej ujścia Bytomki do Kłodnicy i odpowiedź na pytanie, czy zadanie to zostanie w najbliższym czasie wprowadzone na listę zadań inwestycyjnych PGW „Wody Polskie", tak aby możliwe było jak najszybsze rozpoczęcie realizacji tego projektu.

Z poważaniem
Zygmunt Frankiewicz